

dr hab. Anna Podstawka, prof. KUL  
Katedra Dramatu i Teatru  
Instytut Literaturoznawstwa  
Wydział Nauk Humanistycznych  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Angeliki Elżbiety Moskal**  
***Wizualizacje Słowiańszczyzny w literaturze wczesnego modernizmu. Studium o obrazach***  
**napisanej pod kierunkiem dr hab. Agaty Skały, prof. UMCS**  
**Lublin 2023, ss. 334**

„[...] sposobów patrzenia jest tyle, ile patrzących oczu. Widzimy tylko to, co możemy i chcemy zobaczyć” – napisała Maria Poprzęcka we wstępie do zbioru szkiców *Galeria. Sztuka patrzenia*, będących zaproszeniem do obcowania z dziełami sztuki nie tyle poprzez narzucanie interpretacji, co rozbudzanie „ciekawości oka”, odkrywania, jak wiele można zobaczyć przy odpowiednim punkcie widzenia, poświęceniu dziełu należytego czasu i uwagi. Uważna wnikliwość i wrażliwa dyspozycja znamionuje również obcowanie z literaturą, zaproponowane w będącej przedmiotem niniejszej oceny rozprawie doktorskiej Pani mgr Angeliki Moskal *Wizualizacje Słowiańszczyzny w literaturze wczesnego modernizmu. Studium o obrazach*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Agaty Skały, prof. UMCS.

Słowa uznania należą się już samej idei obrania badawczej drogi „egzystencji samotnika na pograniczu” – powtarzając przestrożę Tadeusza Linknera z jego fundamentalnej *Mitologii słowiańskiej w literaturze Młodej Polski*. Wobec braku jednorodnej, skodyfikowanej mitologii sfera słowiańskiego *sacrum* wymaga rekonstruowania na podstawie dociekań z obszarów różnych dyscyplin, a powołany obraz niejednokrotnie pozostaje mglistym odbiciem dawnych wierzeń. Pionierska monografia gdańskiego badacza jest niewątpliwie pracą inspirującą dalsze rozpoznania problematyki, poszerzanie obrazu Słowiańszczyzny przez odsłanianie nowych kontekstów refleksji poznawczej, włączanie do kulturowego obiegu utworów pozostających na peryferiach dyskursu literaturoznawczego. Wiele już napisano na temat recepcji kultury słowiańskiej w literaturze polskiej, począwszy od pierwszych lat porozbiorowych, kiedy zaczęto traktować okres prasłowiański już nie z punktu widzenia historycznego, ale kreowano własne wyobrażenia dziejów prehistorycznych, służące zarówno realizacji wizji artystycznych, jak i politycznych, związanych z różnym

rozumieniem Słowiańszczyzny. Odwołując się do studiów z tego zakresu, Doktorantka obrała sobie za cel – o czym informuje we wstępie pracy – „pogłębienie badań nad motywami wierzeń słowiańskich w polskiej literaturze modernistycznej” (s. 6), a ściślej, sprofilowanie ich jako „propozycji rozpoznawania mitu w kontekście zwrotu ikonicznego, z oglądem struktur poliikonicznych” (s. 7).

Rozprawa pretenduje do miana interdyscyplinarnej wypowiedzi, będącej próbą zmierzenia się z tematem wymagającym uruchomienia różnych kompetencji kulturowych niezbędnych do poruszania się w przestrzeni antropologicznej refleksji przełomu stuleci, która pulsowała wieloma nurtami intuicji i dylematów ówczesnego życia, czego jednym z przejawów był zwrot ku rodzimej tradycji i obrzędowości. Nie mniejsze wyzwanie stanowiło ogarnięcie bogactwa i migotliwości sfery wyobraźniowej odnoszącej się do słowiańskiej duchowości, wymykającej się precyzyjnym rozstrzygnięciom, znajdującej realizację w niezliczonej ilości utworów literackich. Studia dotyczące folklorystyki, mitologii, także wierzeniowości słowiańskiej, należą do zagadnień mocno ugruntowanych w interdyscyplinarnych badaniach literaturoznawczych i kulturoznawczych, czego Autorka ma świadomość, już na wstępie referując kierunki badań, rozważając kwestie metodologiczne oraz przedstawiając samodzielne propozycje ujęcia zagadnienia. Doktorantka szczegółowo sformułowała założenia rozprawy oraz przyjęte stanowisko badawcze, wskazała liczne źródła inspiracji naukowych, w których centralne miejsce – o ile da się je wyłuskać w gąszczu przywoływanych nurtów myślowych – zajmuje osadzenie w tradycji bachelardowskiej filozofii wyobraźni.

Analityczno-interpretacyjny trzon pracy opiera się na wyborze szerokiej gamy tekstów literackich, zróżnicowanych stylistycznie i genologicznie, z intencją wyeksponowania tych, które umykały dotąd szerszej refleksji pod kątem obecności motywów słowiańskich, bądź też zupełnie marginalizowanych w zainteresowaniach historyków literatury. „Z racji niezwykle obszernego materiału badawczego rozprawa obejmie analizy wybranych utworów, w których zaobserwowano wątki mające źródło w wierzeniach Słowian” – zaznaczyła Doktorantka w uwagach wstępnych (s. 7). Zasadniczy korpus materiałowy stanowi twórczość kilkunastu pisarzy okresu modernizmu, m.in. dzieła wymienionych w kolejności alfabetycznej: Bogusława Adamowicza, Edwarda Leszczyńskiego, Bolesława Leśmiana, Tadeusza Micińskiego, Andrzeja Niemojewskiego, Bronisławy Ostrowskiej, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Lucjana Rydla, Leopolda Staffa i jego mniej znanego brata Ludwika Marii, Macieja Szukiewicza, Maryli Wolskiej, Stanisława Wyspiańskiego i Kazimierzy Zawistowskiej. Dalsza lektura pracy dopełnia to zestawienie o utwory Zdzisława Dębickiego,

Jana Kasprowicza, Marii Konopnickiej, Antoniego Langego czy Feliksa Płażka. Obranie tak rozległego spektrum oglądu, obejmującego poezję, dramat i prozę, wymagało uważnego pochylenia się nad tekstami wymagającymi osadzenia w różnych kontekstach odczytań, dokonywania niełatwych selekcji i wyborów płaszczyzn problemowych. Niewątpliwie należy docenić ten wysiłek, zwłaszcza w dobie finalizowania doktoratów pod presją czasu, gdy nie jest już normą tak sumienne i wszechstronne czytanie w literaturze badanej epoki. Równocześnie od początku rodzą się wątpliwości dotyczące realizacji przedsięwzięcia o bardzo szerokim, a przez to nieprecyzyjnym zakresie. Nasuwają się pytania, na ile Autorce udaje się obronić karkołomne, nie zawsze fortunate zestawienia autorów i tekstów – od drobnych liryków po pełnospektaklowe dramaty, arcydzieł i dzieł *minorum gentium* – wymagających zastosowania przemyślanych, adekwatnie dobranych strategii badawczych oraz świadomości genologicznej.

Pojawiające się w tytule rozprawy określenie „wczesny modernizm” – notabene brakuje przynajmniej paru słów doprecyzowującego uzasadnienia – odnosi się bezpośrednio jedynie do części interesujących Doktorantkę literackich egzemplifikacji wizualizacji Słowiańszczyzny. Rozważania, dla których punktem odniesienia jest twórczość pisarzy ukształtowanych w kulturze wczesnego modernizmu, obejmują utwory o dość znacznej rozpiętości czasowej (po lata 30. XX w.), wskazując na płynność periodyzacyjnych klasyfikacji, sygnowaną ciągłością pisarstwa autorów pogranicza, debiutujących w Młodej Polsce i aktywnych po roku 1918, oraz twórczą kontynuacją idei epoki modernizmu. Doktorantka uzasadnia tak m.in. wybór *Popielucha* Szukiewicza (wyd. 1932), którego twórczość rzeczywiście jest dobrym przykładem pozostawania w obrębie modernistycznych konwencji. Co więcej, na zasadzie potwierdzenia kontinuum tradycji i żywej inspiracji dawną Słowiańszczyzną mgr Angelika Moskal mocno rozszerzyła perspektywę analityczno-interpretacyjnego wywodu włączeniem twórców literatury najnowszej, XXI-wiecznej, co stanowi już załączek odrębnych badań na temat obecności i roli słowiańskiego imaginarium we współczesnej kulturze. Jest to zamysł tyleż interesujący i śmiały, co dyskusyjny, wymagający rewizji koncepcyjnych ram rozprawy, co jeszcze dalej rozwinę.

Praca stanowi zbiór szczegółowych analiz problemowych wybranych utworów, które zawierają różne formy i przejawy wizualizacji świata słowiańskiej wierzeniowości. Pierwszy rozdział zatytułowany „*Kiedy słońce było bogiem*” – *literackie refleksje nad przeszłością* najwyraźniej łączy aspekt teoretyczny z narracją o charakterze analitycznym (w tytule nie najlepiej udało się to zawrzeć). W tym sensie mieści on też najwięcej, ponieważ w tej części pracy Doktorantka zdecydowała się dokładniej pochylić nad zagadnieniem obrazu,

uczyniwszy zeń główną kategorię badawczą organizującą materiał egzemplifikacyjny. Trafną decyzją jest poprzedzenie lektury utworów próbą rekapitulacji teoretycznej optyki w badaniach nad związkami obrazu i literatury, w celu zaaplikowania jej w samodzielnych odczytaniach utworów. Mgr Angelika Moskal syntetycznie uporządkowała najważniejsze tendencje i propozycje terminologiczne wraz z ewolucją naukowego dyskursu, od platońskiej koncepcji *mimesis* po dwudziestowieczne propozycje dotyczące pojmowania obrazu jako interdyscyplinarnej kategorii badawczej (m.in. analizy ikonologicznej dzieła sztuki). Za jedno z kluczowych pojęć uznała kategorię „obrazów wyobrazeniowych” Gastona Bachelarda, inspirującą śledzenie typów zależności w zakresie przesunięć i przekształceń semantycznych dokonywanych w archetypicznych obrazach mitologicznych (zob. s. 26-29). Wsparcie metodologiczne stanowią również badania z zakresu religioznawstwa, m.in. koncepcje Mircei Eliadego, Josepha Campbella. Teoretyczne przedpole uwzględnia też propozycje polskich badaczy, w szczególności odsyłające do strategii opisu poliikoniczności oraz antropologicznego poznania obrazowego studia Macieja Kociuby czy inne, na zasadzie odnotowania, takie jak pojęcie „żywych obrazów” Barbary Markiewicz.

Dalsze partie pracy, skoncentrowane wokół młodopolskiej twórczości zanurzonej w kulturze i wierzeniowości Słowian, przybliżają zawarte w niej poetyckie obrazowanie sfery *sacrum*, jak i jego desakralizacji. Ogląd słowiańskiego panteonu otwiera ciekawa analiza literackich wizualizacji Morany (Marzanny), która prowadzi Autorkę do wniosku, że uzyskanie intrygujących i semantycznie bogatych wizerunków niekoniecznie musi się wiązać z wprowadzaniem zmian do oryginalnej cytacji mitologicznej. „Wartościowe okazuje się umiejętne wykorzystanie archetypu i sięganie po mniej znane i często zapomniane aspekty sił transcendentnych, odwołujące się do najstarszych i najbardziej pierwotnych ujęć *sacrum*” (s. 47). Prześledzenie przekształceń znaczeniowych wizerunku bogini pierwotnie powiązanej ze sferą chtoniczną w wybranych utworach poetyckich (Wolskiej, Kasprowicza) oraz dramatycznych (*Święta wiosna* Płażka, *Swanta. Baśń o prawdzie* Wolskiej) przekonująco potwierdza tezę o migotliwości i uniwersalności dawnego kultu religijnego, który głęboko rezonował z filozoficznym dyskursem epoki *fin de siècle* 'u (na marginesie: może warto przy okazji podumać, jak w tę wariantywność postaci wpisywałaby się kreacja Ijoli/Maruny z dość rzadko poddawanego głębszej refleksji dramatu Jerzego Żuławskiego?).

Kontynuacją tej problematyki jest sfera słowiańskiej demonologii – interpretacyjnie „prześwietlona” w wybranych realizacjach motywu dziwożony w lirykach Staffa, Wolskiej czy Leśmiana, oraz obrzędowa strona kultu Słowian – w oparciu o obchody święta Kupały, które w naszej kulturze zrosły się z tradycją świętojańską (obok tekstów poetyckich jako

egzemplifikacja służy prolog dramatyczny Kasprowicza *Baśń nocy świętojańskiej*, którego słowiańskie proveniencje odsłonił już częściowo Tadeusz Linkner). Kolejny wątek pierwszego rozdziału podejmuje kwestie przemijania kultu dawnych bogów, zacierania pierwotnych źródeł słowiańskiej przestrzeni sakralnej w konfrontacji z chrześcijaństwem, jak i dążenia do wypełniania religijnej pustki, co pozostawało w sferze przejawów kryzysu antropologicznego kultury europejskiej przełomu XIX i XX wieku, objawiającego się zredukowaną wizją człowieczeństwa odrywanego od sfery transcendencji i poszukiwaniem alternatywnych źródeł duchowości. Aspekt desakralizacji świata Słowiańszczyzny został wydobyty poprzez przywołanie pozostających w kręgu refleksji historiozoficznej dramatów Wyspiańskiego, *Bolesława Śmiałego* i *Skalki*, które zostały zderzone z utworami Wolskiej (*Święto słońca*, *Z górnych ścieżek*) i Micińskiego (*Umarły świat* i *Witeź Włast* z tomiku *W mroku gwiazd*).

Trzeba tutaj wskazać na trudność odnoszenia się w sposób szczegółowy do proponowanych odczytań, niewątpliwie interesujących, otwierających pola do dyskusji, które jednocześnie w całościowej próbie ogarnięcia gubią spójność, uykając w zawiłościach meandrycznego, wielowątkowego wywodu. Zapoznanie się z treścią kolejnych rozdziałów utwierdza we wstępnej diagnozie, że lektura rozprawy mgr Angeliki Moskal nie jest prostym zadaniem. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że Doktorantka uległa ambitnej pokusie pomieszczenia wielu pomysłów (co jest rzeczą chwalebną) w jednej pracy (to już zrealizować znacznie trudniej). Wielotorowość naukowego myślenia odzwierciedlają również obfite, erudycyjne przypisy, w których nadbudowywane są kolejne piętra komentarzy i dopowiedzeń poszerzających optykę badawczą. Dowodzą one niezbitnie pracowitości Autorki, rzetelności warsztatu naukowego, jak również lojalności wobec badaczy, których studia zostały uznane za ważne z punktu widzenia podjętych problemów, choć w wielu partiach pracy nieumiarkowana ilość i objętość przypisów utrudnia śledzenie głównego wywodu. Trudno byłoby zapewne z nich zrezygnować czy radykalnie ograniczyć zarówno przez wzgląd na niejednorodność materiału źródłowego, jak i wpisywanie go w różne koncepty badawcze, przez co każdy z rozdziałów (a niekiedy i podrozdziałów) nosi znamiona odrębnego studium skonstruowanego według innego klucza.

W rozdziale drugim *Marzenie – omam – koszmar. Między oniryzmem a makabrą* przedmiotem analizy są wizualizacje Słowiańszczyzny projektowane z wyzyskaniem wizji onirycznych, by użyć określenia mieszczącego różne zjawiska lokowane na pograniczu stanu świadomości (marzenia senne, halucynacje, omamy, przywidzenia etc.). W zasięgu badań znalazła się tutaj literatura dziecięca, reprezentowana przez utwory Ostrowskiej (z

dedykowanej córce poetki *Książeczki Halusi*), Wolskiej i Leszczyńskiego. Dalej uwaga badawcza przesuwana się w stronę ludowej demonologii tropionej w liryce Wolskiej, braci Staffów, Adamowicza. Analiza poetyckich wizji z pogranicza koszmaru i halucynacji prowadzi do konkluzji, że słowiańskim demonom przypisywana jest rola katalizatorów wyzwalających spychane w głąb podświadomości lęki, odzwierciedlając „problemy pokolenia schyłku wieku mierzącego się z zachwianiem systemu wartości opartego na religii, kryzysie egzystencjalnym oraz przeczuciem zmierzania ku nieuchronnej katastrofie” (s. 145).

Trzeci rozdział rozprawy podejmuje zagadnienia związane z wyobrażeniowymi obrazami Słowiańszczyzny w aspekcie poliikoniczności. Zaproponowana metoda odczytywania dzieła początkowo stosowana w odniesieniu do sztuk wizualnych, definiowana głównie za osadzonymi w myśli Bachelarda ustaleniami Macieja Kociuby, została zaaplikowana do baśniowej *Córki wodnicy* Ostrowskiej oraz dwóch dramatów, *Jeńców* Rydla i *Popielucha* Szukiewicza. Każdy z utworów został poddany „swoistemu rozbirowi na czynniki składowe tak, aby dotrzeć do najbardziej interesującej warstwy odsyłającej do wierzeń słowiańskich” (s. 154). W *Córce wodnicy* różne poziomy semantyczne uobecniają się, wzajemnie się uzupełniając i wzmacniając swoje znaczenia – według Autorki – w narracji baśniowej z tropami Andersenowskimi, narracji mitycznej z odniesieniami do wizji Atlantydy i narracji słowiańskiej osnutej na ludowych podaniach o wodnych demoniach. Podobną metodą mgr Angelika Moskał posłużyła się w uargumentowaniu synkretycznego charakteru zakorzenionej w kilku tradycjach wizji zaświatów w dramacie *Jeńcy* Rydla oraz inspiracji prasłowiańskim mitem płodności w *Popieluchu* Szukiewicza. Te fragmenty pracy przynoszą interesujące propozycje interpretacji tekstów stosunkowo rzadko poddawanych tak wnikliwej badawczej refleksji, jakkolwiek niezbyt fortunne jest stwierdzenie, że „Maciej Szukiewicz w historii polskiej literatury zapisał się przede wszystkim jako wybitny dramaturg” (s. 203). Mimo znaczącej roli we wstępnej fazie polskiego modernizmu, jak i niewątpliwie oryginalnego wkładu w kształtowanie się nowoczesnego modelu dramatu, jego dramaturgia, nie zawsze należycie doceniana, mieści się raczej w kręgu dzieł *minorum gentium*, które zgodnie z założeniami komparatystyki literackiej należy traktować jako ważne źródło umożliwiające rozpoznanie tendencji estetycznych epoki.

Czwarty rozdział *Rusalka i wampir w służbie estetyki* dotyczy funkcji ornamentacyjnej wybranych motywów słowiańskich, głównie w twórczości poetyckiej. I tym razem Doktorantka na wstępie uruchamia aparat teoretycznoliteracki odnoszący się do roli metafory i procesów metaforycznych, a następnie przechodzi do analizy konkretnych cytacji literackich, przywołując wiersze Staffa, Leszczyńskiego, Ostrowskiej, Rydla, Dębickiego,

Niemojewskiego, Przerwy-Tetmajera (może tylko niepotrzebnym „dodatkiem” jest wplecenie wyjątku z niepublikowanej sztuki Szukiewicza *Zawód*). Wątpliwości rodzi ponadto układ rozdziału z wyodrębnieniem komponentu poświęconego analizie wiersza Bogusława Adamowicza. Jak wskazuje konstrukcja tego fragmentu, potwierdzona informacją we wstępie (s. 11-12), został on przygotowany w formie referatu (i artykułu złożonego do druku). Doceniając konferencyjną i publikacyjną aktywność Doktorantki w zakresie upowszechniania badań, w tym przywracania pamięci twórców zapomnianych, trzeba zwrócić uwagę na konsekwencje dla koherencji pracy podczas włączania autonomicznego tekstu bez dostosowania go do całości, wyeliminowania powtórzeń (widać to np. na s. 237).

Tego rodzaju obiekcje dotyczą jednak przede wszystkim rozdziału piątego *Słowiańszczyzna wiecznie żywa – współczesne prefiguracje mityczne i „fabule fictae”*, domykającego temat *Wizualizacje Słowiańszczyzny w literaturze wczesnego modernizmu*. Zważywszy na sformułowany tytuł rozprawy, można zapewne dyskutować z zasadnością dodania rozbudowanej, samoistnej sekwencji opartej na sporym korpusie materiałowym najnowszej prozy *fantasy* Marty Kisiel, wieloautorskich zbiorów z cyklu tzw. słowiańskich horrorów, a także brytyjskiego pisarza Neila Gaimana. Wydaje się, że mgr Angelika Moskal dokonała tego ze świadomością napotkania recenzenckich zastrzeżeń – pomimo odwagi i badawczej inwencji oraz próby dążenia do spójności wywodu, tropienia nici łączących wyobraźnię twórców przełomu XIX i XX oraz początku XXI wieku (w komentarzach znalazły się nawiązania do wcześniej przywoływanych tekstów modernistów) – nie w pełni jednak przekonując do swojego zamysłu, by „pokazać pewną ciągłość obrazowania myślenia mitycznego oraz żywotność modernistycznego sposobu «ogrywania» słowiańskich wątków w dziełach literackich” (s. 245), także przez autorów spoza słowiańskiego kręgu kulturowego.

Osadzenie badań na wielu płaszczyznach odniesień literackich i kulturowych sprawia, że omawiana praca rozszczepia się na różne, korespondujące ze sobą ogniwa. Nie zmienia to jednak faktu, że ciekawe pomysły, materializujące się w poszczególnych rozdziałach, uzupełniają i wzbogacają dotychczasową refleksję badawczą nad słowiańską duchowością. Do obszernej literatury warto włączyć niedawno wydaną monografię *Dramat słowiański. Próba zbliżenia, przekroje, re(konstrukcje) i (re)lektury* pod red. M.J. Olszewskiej, K. Samsela i A. Skórzewskiej-Skowron (Warszawa 2021), wyrastającą z potrzeby całościowego namysłu nad różnorodnie traktowaną problematyką słowiańską w sztuce dramatycznej.

Sformułowane powyżej uwagi i sugestie, będące otwartym polem do dyskusji i refleksji, a nie listą mankamentów, nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę przedstawionej rozprawy. Szczegółowa jej lektura wzbudza szacunek dla sumiennego odczytania w literaturze,

rozległej kwerendy źródłowej, orientacji w badaniach i zjawiskach literackich, także najnowszych, kompetencji kulturowych, pasji poznawczej i pracowitości Autorki, która zanurzając się w bogactwo słowiańskiego imaginarium zmierzyła się z niełatwą próbą utkania z rozmaitych literackich motywów obrazu/obrazów słowiańskiej wierzeniowości. Tekst rozprawy został przygotowany z należytą starannością, dowodząc sprawnego warsztatu badawczego i kompetencji polonistycznych Autorki. Wzorowa jest również dbałość o stronę edytorską pracy, staranne opracowanie przypisów i bibliografii, ponadto dołączenie indeksów nazwisk i mitycznych postaci.

Przechodząc do konkluzji stwierdzam, że przedstawiona praca *Wizualizacje Słowiańszczyzny w literaturze wczesnego modernizmu. Studium o obrazach* spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim w myśl Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (z obowiązującymi zmianami). Potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki z zakresu literaturoznawstwa, przynosi samodzielne opracowanie zagadnienia badawczego, skłania do dyskusji i stawiania pytań. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Pani mgr Angeliki Moskal do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Lublin, 6 grudnia 2023 r.

Anna Podstawa